

Sygn. akt I Ca 324/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Barbara Bojakowska

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2017 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności 3 z siedzibą w W.

przeciwko A. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 23 maja 2017 roku, sygn. akt I C 495/17 upr.

uchyla zaskarżony wyrok zaoczny w całości i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zduńskiej Woli, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za instancję odwoławczą.

Sygn. akt I Ca 324/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 23 maja 2017 roku Sąd Rejonowy w Z. oddalił powództwo (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności 3 z siedzibą w W. skierowane przeciwko A. M. o zapłatę.

W apelacji od powyższego wyroku powód zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art 339 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa w sytuacji, gdy skoro strona pozwana nie stawiała się na rozprawę, to wówczas Sąd I instancji powinien przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, ponieważ nie budziły one uzasadnionych wątpliwości oraz nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa,

- art. 232 k.p.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że strona powodowa nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, w szczególności w zakresie legitymacji czynnej powoda

oraz w zakresie wysokości i zasadności istnienia zobowiązania strony pozwanej względem strony powodowej, podczas gdy powód przedstawił dowody wykazujące przejście wierzytelności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, które wobec niestawienia się pozwanego na rozprawę i niezajęcia stanowiska w sprawie powinny być uznane za dowody wystarczające do udowodnienia wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną w sposób wybiórczy, a przez to uznanie przez Sąd I instancji, że powód nie udowodnił, że przysługuje mu legitymacja czynna oraz, że powód nie udowodnił wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia, podczas gdy powód przedłożył do akt niniejszej sprawy dokumenty wykazujące przejście wierzytelności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, które to dokumenty wprost wskazują wysokość i zasadność dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia jak również wskazują na legitymację czynną powoda,

- art. 245 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. przez uznanie, że dokumenty prywatne przedstawione przez powoda nie dowodzą w sposób wystarczający wysokości i wymagalności jego roszczenia i uznanie, że wyłącznie dokumenty urzędowe mogą stanowić wiarygodny dowód w postępowaniu sądowym podczas, gdy z przedłożonych przez powoda dokumentów prywatnych i urzędowych można wywieść zasadność roszczenia dochodzonego pozvem,

- art. 309 k.p.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że przedłożone kserokopie wykazujące legitymację czynną powoda oraz pozostałe dokumenty załączone niepoświadczony za zgodność z oryginałem nie stanowią dowodu na przysługiwanie powodowi legitymacji czynnej, istnienia wierzytelności, jej wysokości oraz wymagalności, podczas gdy ww. kserokopie stanowią inny środek dowodowy, co jednoznacznie wskazuje na brak rozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy.

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art 6 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód nie zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie udowodnił faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności w zakresie legitymacji czynnej powoda oraz w zakresie wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia, co stoi w sprzeczności z przedłożonymi do pozwu dokumentami, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy i zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania podstaw żądania powoda,

- art. 194 ust. 1 i 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi przez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, podczas gdy sam wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu stanowi dowód tego, że określona kwota wierzytelności jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tej księdze zdarzenia, co powoduje, wobec nieprzedstawienia przez pozwanego odmiennych dowodów, konieczność uznania, że dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza wysokość dochodzonego roszczenia,

- art. 509 § 1 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód przedłożonymi dokumentami nie wykazał przejścia uprawnienia na rzecz następcy prawnego, w szczególności ze względu na brak wykazania zapłaty ceny za przelewane wierzytelności, podczas gdy zapłata ceny nie jest warunkiem od którego zależy skuteczność cesji,

- art. 511 k.c. przez jego błędną wykładnię objawiającą się przyjęciem, że załącznik konkretyzujący przelewaną wierzytelność powinien być opatrzony podpisem stron, a zatem zostać sporządzony w formie pisemnej, podczas

gdy przepisy prawa materialnego przewidują wyłącznie, aby przelew był stwierdzony pismem, pojęć tych zaś nie można interpretować tożsamo.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przypisanych, wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna i skutkowałą uchyleniem zaskarżonego wyroku zaocznego w całości i przekazaniem sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Podzielić bowiem trzeba, co do zasady, podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty naruszenia zarówno prawa procesowego i prawa materialnego, gdyż Sąd Rejonowy ferując wyrok nie rozpoznał istoty sprawy.

Stwierdzić jednak wypada, że nie wszystkie wskazywane w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego (art. 245 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c., art. 309 k.p.c.) czy prawa materialnego (art. 509 § 1 k.c., art. 511 k.c.) należy odnieść do przedmiotowej sprawy, jednak okoliczność ta nie miała znaczenia dla jej rozpoznania przez Sąd Odwoławczy.

Wskazać należy, iż złożony przez powoda środek zaskarżenia dotyczy wyroku zaocznego. Jak przyjmuje się powszechnie w literaturze wydanie wyroku zaocznego opiera się na założeniu, że prawdziwe są twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu, chyba, że – jak stanowi art. 339 § in fine k.p.c. – budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W rezultacie przyjmuje się z reguły, że wyrok zaoczny jest wyrokiem uwzględniającym powództwo, nie ma jednak żadnych przeszkód do wydania wyroku zaocznego oddalającego powództwo.

Uznanie za prawdziwe twierdzeń powoda odnosi się tylko do okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu od oceny zasadności żądania opartego na tych twierdzeniach.

W orzecznictwie zaś przyjmowanie za prawdziwe twierdzeń powoda jest ograniczone wtedy, gdy twierdzenia te budzą wątpliwości, np. są sprzeczne lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W przypadkach tych nie można wydawać wyroku, opierając się na tych twierdzeniach, a należy przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości. (patrz: orzeczenie Sądu Najwyższego z 14 sierpnia 1972 r., III Cr 153/72. OSNCP 1973, nr 5, poz. 60)

Nawiązując zatem do zarzutu naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. oraz mając na uwadze zgromadzony materiał procesowy, należało stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji mógł powziąć uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda, jednakże powinno to skutkować przeprowadzeniem postępowania dowodowego w kierunku wyjaśnienia wspomnianych wątpliwości. Tymczasem Sąd Rejonowy zaniechał przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego oraz wydał wyrok zaoczny, przez co uchybił art. 339 § 2 k.p.c., a także art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c.

W tym stanie rzeczy rację ma też skarżący, że to obowiązkiem sądu (przed wydaniem wyroku zaocznego oddalającego powództwo) nie było przeszkód, żeby powód został wezwany do złożenia dokumentów potwierdzających zasadność i wysokość dochodzonego roszczenia. Gdyby Sąd pierwszej instancji zdecydował się na taki krok, to otrzymałby pewno dokumenty uzasadniające twierdzenia powoda.

Stwierdzić trzeba, że skarżący na etapie postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji pozostawał w przekonaniu, że przedłożone przez niego dowody będą wystarczające do wykazania zasadności roszczenia. Dlatego rację ma również skarżący, iż powód wywiązał się z wymogów narzuconych mu na podstawie art. 6 k.c.

Z tych wszystkich względów za przedwczesną należy uznać decyzję Sądu pierwszej instancji o wydaniu wyroku zaocznego oddalającego powództwo. W rezultacie doszło do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcia merytorycznych zarzutów pozwanego (patrz: wyrok SN z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz.22). Niewątpliwie z taką sytuacją mamy do czynienia w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, ponieważ rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji nie odnosi do tego co było przedmiotem sprawy.

Mając na uwadze natomiast ograniczone możliwości Sądu odwoławczego, gdyż byłoby utrudnione pod względem ekonomiki procesowej, Sąd Okręgowy nie mógł wydać wyroku reformatoryjnego, w sytuacji w której doszło do wydania wyroku zaocznego, oddalającego powództwo.

W rezultacie zaskarżone orzeczenie nie mogło się ostać i z mocy art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 505¹² § 1 k.p.c. podlegało uchyleniu i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Wobec uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, bezprzedmiotowym było odnoszenie się co do pozostałych zarzutów skarżącego sformułowanych w apelacji.

Na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy przekazał Sądowi Rejonowemu ponownie orzekającemu w sprawie rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu Sąd pierwszej instancji przede wszystkim weźmie pod uwagę przedstawiony przez stronę powodową materiał dowodowy zgłoszony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a w razie wątpliwości wezwie powoda do przedłożenia dokumentacji na poparcie twierdzeń pozwu i dopiero oceni czy zgłoszone przez powoda żądanie zasługuje na udzielenie mu ochrony prawnej, a następnie dokona ustaleń faktycznych, w świetle których rozważy zasadność roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Wypada także wspomnieć, iż przy ponownym rozpoznaniu sprawy może również zapaść orzeczenie oddalające powództwo.

.